



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Sensacyjne oświadczenie płk. Raymonda Marquier

Związek Radziecki nie ponosi odpowiedzialności

za zerwanie układu francusko-sowieckiego o repatriacji

Francja ofiarą antysowieckiego planu obcych mocarstw

MOSKWA. (APF). Sześć francuskiej misji repatriacyjnej, pułkownik Raymond Marquier, odbył przed swym wyjazdem konferencję prasową, na której oświadczył, że w żadnym razie nie ma zerwania układu francusko-sowieckiego o repatriacji nie ponosi Związek Radziecki i że władze sowieckie na każdym kroku ułatwiają mu pracę, pomagając i udzielając ułatwień, nie przewidzianych nawet w układzie. Pułkownik Marquier wyraził swój największe podziękowanie niemużom sowieckim oświadczenia, że cały naród francuski podzielił to uczucie.

Pułkownik oświadczył dostownie: „Patrząc na rozwój sytuacji nie można się oprzeć wrażeniu, że przyczyną ostatnich wypadków, które przyniosły tyle szkód narodowi, jest nie Francja, należy szukać poza Francją. Przyczyną to stanowią cząstkę składową ogólnego planu antysowieckiego rozplanowanego w obecnej chwili na skalę światową, przy czym Francja jest jedną z pierwszych ofiar tego planu”.

Pułkownik Marquier oświadczył, że do tej pory repatriowano 315 tys. Francuzów, w tym 21 tys. Alzacyzów, którzy zostali przymusowo wcieleni do armii niemieckiej. Władze sowieckie pozwoliły oficerom misji francuskiej na zwiedzanie obozów jeńców niemieckich, mimo że nie było to przewidziane w układzie i na wyszukiwaniu Alzacyzów. Pułkownik podkreślił dalej, że władze francuskie odnosiły się nieprzychylnie do członków sowieckiej misji repatriacyjnej, przy czym Francja jest jedną z pierwszych ofiar tego planu”.

Wobec fali nowych poprawek ustawa o pomocy doraźnej uległa dalszemu odroczeniu

WASZYNGTON. (APF). Ustawa o pomocy doraźnej dla Francji, Włoch, Austrii, która jest obecnie przedmiotem debaty w Izbie Reprezentantów, uległa dalszemu odroczeniu wobec całej fali nowych poprawek zgłoszonych przez kongresmanów. W obecnej chwili zabawa jeszcze do rozpatrzenia 16 różnorodnych poprawek.

Przywołano republikanów, Kallek, który posiada b. poważne wpływy w Izbie, wypowiedział się za dalszym zmniejszeniem sumy 58 milionów dolarów, przeznaczoną na pomoc doraźną.

Zwraca uwagę fakt, że w Izbie mówi się już nie o pomocy dla 3 państw europejskich, ale zupełnie wyraźnie o „pomocy dla Chin i 3 państw europejskich”. Nowe to sformułowanie pozwala przypuszczać, że zmniejszona suma „pomocy” podzielona zostanie między większą ilość państw, niż to poprzednio przypuszczano, co zmniejsza szanse skutku tej ustawy.

W tym kierunku idzie zresztą większość poprawek dyskutowanych obecnie. Zmierzają one z jednej strony do jak najwydatniejszego zmniejszenia sumy pomocy, z drugiej zaś do „pomocy dla Chin i 3 państw europejskich” nad sposobem użycia tych sum przez państwa, które je dostają. Dowid, przeogłoszone poprawki są więc, przegłoszane szczególnie ich charakterystyczne.

100 mil. dolarów

otrzymała W. Brytania

WASZYNGTON. (PAP). Dep. Skarbu USA ogłosiła komunikat, iż W. Brytania podjęła 100 mil. dol. z odroczonej niedawno reszty pożyczki amerykańskiej w wysokości 400 mil. dol.

WASZYNGTON. (APF). Zgodą S. Zjednoczonych na wypłacenie W. Brytanii sumy 100 milionów dolarów się zdaniem obserwatorów waszyngtońskich, ustępstwem W. Brytanii jeżeli chodzi o system administracji połączonej stref okupacyjnych w Niemczech.

Mordercy prof. Czechowskiego

przed wojskowym sądem we Wrocławiu

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu rozpoczął się proces członków komórek NSZ, utworzonej na terenie Liceum Pedagogicznego we Wrocławiu.

Na ławie oskarżonych zasiadli uczniowie Liceum Pedagogicznego: Mieczysław Noworol, Ireneusz Kwiatkowski, Jerzy Janowski i elektro-montażer Marian Liberek.

28 czerwca b. r. banda ta dokonała morderstwa na osobie zasłużonego pedagoga, prof. Czechowskiego. Mordercy i działacz PPR, prof. Liceum Pedagogicznego Józefa Czechowskiego. Oskarżony Noworol przyznał się do dokonania obydwojnego morderstwa i szeroko świadczył zbrodni.

Jak wynika z jego zeznań na dwa planarne posiedzenie Sejmu odbędzie się prawdopodobnie 20 bm. Planarne ma prowadzić jeden dzień, a następnie Sejm zbierze się ponownie do przerwy świątecznej w dniu 27 grudnia.

Planarne posiedzenie Sejmu odbędzie się prawdopodobnie 20 bm. Planarne ma prowadzić jeden dzień, a następnie Sejm zbierze się ponownie do przerwy świątecznej w dniu 27 grudnia.

gandawa, prowadzona w obozach wysiedleńców w strefie francuskiej Niemiec i Austrii.

Pułkownik określił następnie jako bezpodstawnie oskarżenie wysuwane przez rząd francuski pod adresem dwóch oficerów sowieckiej misji repatriacyjnej i dodał, że były one potwierdzeniem oskarżeń opublikowanych w ubiegłym roku przez organ

»Bizonia« strefą dolarową

Prasa brytyjska o połączeniu stref zachodnich

MANCHESTER. (APF). Łagodzona dyplomatycznie grzeszcznością gorycz przebiega z artykułu „Manchester Guardian” na temat obrotu, jaki przybrały rozmowy anglo-amerykańskie w sprawie „kosztów utrzymania” połączonej strefy zachodnich Niemiec.

Dziennik stwierdza, że „Bizonia” staje się obecnie o ile chodzi o handel międzynarodowy, strefą dolarową i zapuścił retorycznie, czy Amerykanie postępują rozsądnie, narzucając w obrocie międzynarodowym walutę dolarową krajom, które nie posiadają dolarów. Czy nie przychodzi się w ten sposób do powiększenia trudności, którym plan Marshalla miał przeciwkołożyć kres?

„Manchester Guardian” czyni w swych dalszych rozważaniach aluzję do oświadczenia min. obrony Royalla, iż stwierdza, że opinia angielska przygotowana była tylko na udzielenie Amerykanom większego głosu w sprawach handlu zagranicznego strefy połączonej czyli inaczej mówiąc, we wspólnie agencji eksportowo-importowej. W tym celu, że opinia angielska Royalla powiadomił zupełnie niedużo Amerykanów, iż Stany Zjednoczone stają się „praktycznie jedynymi władcami „Bizonii”.

Należy mieć nadzieję — pisze bez przekonania „Manchester Guardian”

żw. „sojalistów rosyjskich” w Ameryce.

Pułkownik oświadczył na zakończenie, że w ZSRR pozostało załedwie kilka tysięcy Francuzów, którzy nie zostali jeszcze repatriowani. Wszyscy oni, wbrew kłamstwu, rozsiwanym we Francji, mieli i mają możność korespondowania z rodzinami przez Czerwoną Krzyż.

że to różnice w interpretacji układu anglo-amerykańskiego została wyjaśniona przed końcem rokowań.

Strajk powszechny w Rzymie

Po zerwaniu rokowań z rządem 600.000 robotników porzuciło pracę

RZYM. (UNIPRESS). We środę o 16.00 robotników w Rzymie rozpoczęła się ogólna strajk. Władze Rzymu zaczęły przybrać wykładni przed objawieniem. Na nocach pojawiły się oddziały ubrojeni policyj, a lotne patrole zatrzymały wszystkich podejrzanych. Wszędzie kawiarnie, restauracje, bary i kabarety zostały zamknięte, bardzo wczesnie. Główne ulice były opuszczone, gdy ostatnie autobusy i tramwaje odjeżdżały do zajezdni. Rzym stał się miastem wymiarów.

Premier włoski, Alcide de Gasperi, zwołał specjalne posiedzenie gabinetu, na którym omawiano decyzję Izby Pracy rozpoczęcia strajku generalnego. Premier, jak wynika, o oświadczeniu wydanego po posiedzeniu, nie tracił nadziei na odwołanie strajku i wezwał ministra pracy do ponownego nawiązania rokowań z Izłą.

Po zerwaniu rokowań z rządem, rzymska Izba Pracy wydała komunikat, stwierdzający, że wina za zerwanie rokowań ponosi rząd.

Komunikat Izby stwierdza, że strajk objmie cały system transportowy Rzymu, a więc tramwaje i autobusy. Wszystkie kina, teatry i restauracje zostaną zamknięte. Dzienniki nie ukąż się, a elektrownia, gazownia i wodociąg będą pracowały z ograniczeniami. Telefony zostaną wyłączone z wyjątkiem rozmów międzyinstanicyjnych i międzynarodowych. Ani listy, ani depesze miejscowe nie będą doręczane.

Order Odrodzenia Polski



otrzymał z rąk Prezydenta R.P. Wincenty Pszowski, słynny już dotąd nawet poza granicami Kraju górnik-robotnik, inicjator współzawodnicstwa pracy.

Prasa o strajku

RZYM. (SAP). Ogłoszenie strajku powszechnego w Rzymie jest przedmiotem obszernych komentarzy czwartkowej prasy włoskiej.

Organ włoskiej partii socjalistycznej „Avanti” podkreśla, że strajk rzymski jest przede wszystkim wyrazem solidarności całej klasy robotniczej wobec 70.000 bezrobotnych w Rzymie, którzy w czasie nadchodzącej zimy mogą być bez chleba i bez pracy.

Dziennik „Unitas” pisze, że wszyscy ci, którzy mają ludzką uczucia, wszyscy ci, którzy kochają lud rzymski i nie chcą pozwolić na to, aby lud ten głodował, dają wyraz swej solidarności z robotnikami.

Neofaszystowski dziennik „Ora d'Italia” komentując ogłoszenie strajku powszechnego w Rzymie, wyzywa rząd do zastosowania siły wobec strajkujących. „Rząd musi zdobyć się na odwagę — pisze z całym cynizmem „Ora d'Italia” — natłoczenia kajdanów na ręce ludu, odpowiedzialnych za strajki”.

Pomyślne wyniki rozmów

w sprawie wymiany handlowej anglo-sowieckiej

Wyjazd ministra Wilsona z Moskwy

MOSKWA. (APF). Sowiecka agencja prasowa „TASS” podała do wiadomości, że osiągnięto porozumienie we wszystkich głównych punktach w anglo-sowieckich pertraktacjach handlowych.

Układ o przyjaźni i pomocy

między Węgrami i Jugosławią

BUDAPEST. (PAP). W Budapeszcie podpisano szereg układów gospodarczych i politycznych, w których wyrażono przyjaźni i pomocy wzajemnej. W układzie podkreślono, że szacielnie nie należy dzielić między siebie tylko dwa krajami odpowiada interesom narodów Węgier i Jugosławii. Zawarł układ stanowi trwałą gwarancję wolności i niezależności obu krajów i otwiera drogę do postępu i rozwoju.

„Wywarliśmy duży wpływ

na przebieg i wynik obrad UNESCO

mb. Wierzbowski o konferencji w Meksyku

Delegacja polska zdawała sobie sprawę, że UNESCO wtedy tylko spełni swe zadanie, jeśli nie będzie pozostała wężem zła od najważniejszych problemów, którymi żyją narody świata. Takim najistotniejszym z nich jest problem niebezpieczeństwa nowej wojny, propaganda wojenna, podżeganie do nowej rzezi.

W roku obrad okazało się niestety, że wielu intelektualistów, którzy w przydatnych rozmowach podzielali nasze poglądy, nie zdobyło się na cywilną odwagę jawnego wystąpienia przeciwko przedstawicielom potęgi dolarowej. Dlatego też, jak również na skutek rozmaitych posunięć, stosowanych przez delegację USA sukces nasz był tylko częściowy. Wiemy jednak, że wywarliśmy poważny wpływ na przebieg i wynik obrad i pozostaliśmy dla Polski dużo sympatycznym i wartościowym polityki i naradzie ekspansji amerykańskiej.

Przeciwko odszkodowaniom z produkcji bieżącej

Gwałtowne wystąpienie min. Marshalla

na konferencji Wielkiej Czwórki

LONDYN. (PAP). — Tematem śródkowych obrad ministrów spraw zagranicznych był w dalszym ciągu kwestia ustroju gospodarczego Niemiec. Ministrowie omawiali paragrafy 20 — 26 propozycji brytyjskiej.

Najpierw dyskutowano par. 20 i 21 dotyczące spłaty wykończonych, poniesionych przez mocarstwa okupacyjne w związku z importem niemieckim. Kwestia ta nie została uzgodniona. Z kolei ministrowie przeszli do par. 22 propozycji brytyjskiej, dotyczącej odszkodowań z produkcji bieżącej. Propozycja brytyjska oświadcza, że „dopóki Niemcy nie osiągną równowagi gospodarki i dopóki sumy, wyznaczone w 20 i 21 nie zostaną spłacone, dopóki mocarstwa okupacyjne nie będą zgady od Niemiec odszkodowań z produkcji bieżącej ani z zapasów, które są jeszcze w posiadaniu Niemiec”.

Min. Molotow zaproponował, ażeby par. 22 zastawił w zawieszaniu i o-mówić szczegółowo dopiero wówczas, gdy Rada Ministrów przejdzie do dyskusji nad sprawą odszkodowań.

W odpowiedzi na propozycję Molotowa sekretarz stanu Marshall doręczył ministrom oświadczenie na piśmie, przedgawane w ten sposób, że kwestia odszkodowań z produkcji bieżącej, jak i kwestia odszkodowań niemieckich w ogóle, zostały postawione na ostrzu noża, co uzależnia niejako od ni dalsze losy konferencji londyńskiej.

Marshall powiedział: „Pragnę, ażeby wyraził zrozumianiu, że St. Zjednoczone nie zamierzają przyjąć żadnego programu odszkodowań z produkcji bieżącej, jako ciał, za zrealizowanie jedności Niemiec”.

Następnie Marshall oskarżył Zw. Radziecki o prowadzenie w swej strefie okupacyjnej gospodarki, która „urzuca niemięciw”.

W myśli swych wywoływ Marshall wniósł następującą rezolucję: „Poczynając od 1 stycznia 1948 r. nie wolno niczego wywieźć z Niemiec z wyjątkiem tych artykułów czy rzeczy, które można będzie bezpośrednio użyć w celu podtrzymania gospodarstwa niemieckiego. Decyzja ta będzie obowiązywała do czasu dalszej akcji ze strony Rady Ministrów, względnie do nowych uchwał w sprawie traktatu po kojowego. Nie będzie ona jednak dotyczyć zasobników już dozwolonych, w których w formie urządzeń ciężkiego przemysłu”.

Na zakończenie Marshall wyraził opinie, że jeżeli konferencja ministrów nie może obecnie powiód decyzji o tak zasadniczym znaczeniu, jak to właściwego zdaniem — marnuje czas.

W odpowiedzi na wystąpienie Marshalla, przygotowywane już od kilku

Proces w Norymberdze

Zakłady Kruppa nie przerwały pracy

NORYMBERGA. (APF). Na dziesiątej sesji toczącej się w Norymberdze procesu przeciwko 12 dyrektorom zakładów Kruppa ujawnione zostały interesujące dokumenty, z których wynika, że zakłady Kruppa nie przerwały pracy przez Hitlera postanowieniem wersalskim w 1919 r. Kruppa, do którego jego dyspozycji 12 lat podwo-

siłm trzemian z siedzibą w Hadze. Plan ten obejmował w całości produkcję wykładni odpowiednio. W 1927 r. usz, związane z produkcją z marnąką szwedzka. Badania powstawały się tak szybko, że w trzy miesiące po zerwaniu przez Hitlera postanowieniem wersalskim w 1919 r. Kruppa, do którego jego dyspozycji 12 lat podwo-

Trygve Lie

ma odwiedzić Pragę

PRAGA. (SAP). Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, wyruszył w dniu 10 stycznia w podróż po Europie z zamiarem wyszukania miejsca obrad dla przyszłego Ogólnego Zgromadzenia N Z.

Jak słychać, Trygve Lie odwiedzi również w tym celu stolicę Czechosłowacji.

Stronka platforma polityczna:

endecja — sanacja — WRN Zeznania osk. Obarskiego w procesie KPOPP

Na wstępie 6 dnia procesu Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Podziemnych, Sąd zadaje kilka dodatkowych pytań osk. Marszałkowi i Kwiecińskiemu.

M. in. prokurator wzywa osk. Kwiecińskiego do przedstawienia sprawy pewnej grupy wydawcy niemieckiego, z którą miał kontakt w czasie okupacji. Jakoś kontrwywiad w czasie okupacji.

»Biuro studów polskiej konspiracji«

Osk. Kwieciński: W początkach 1944 r. kontrwywiad wykrył, że w wydziale politycznym warszawskiego polskiego istnieją tzw. biura studów polskiej konspiracji. Ustaliśmy, że biuro miało być zainicjowane i ma na celu rozpracowanie polskich organizacji konspiracyjnych dla zaznaczenia się z ich metodami pracy. Miały one być wykorzystane i przystosowane do przyszłej konspiracji niemieckiej po przegraniu przez Niemców wojny. Można powiedzieć, że w biurze rozdziła się koncepcja podziemia niemieckiego. Klerykalizm biura na całą Polskę byli: kpt. Fuchs i kpt. Spilke.

Przew.: To ten sam, który zwołał w Warszawie Lipińskiego?

Osk.: Nie wiem, kto zwołał p. doenta.

W dalszym ciągu zeznań Kwieciński stwierdza, że biuro studów pracowało nieco inaczej, niż gestapo. Kiedy Kwieciński o niewygodny rolę kpt. Konarski, nie zdeterminował w dalszym ciągu obserwował ich pracę, przyjmując jakiegdyś ich doświadczenia.

W odpowiedzi na pytanie mec. Maślanko, osk. Kwieciński wyjaśnia, że funkcja Spilkego była nadzwyczajnie nad gestapo i podlegał on bezpośrednio Himmlerowi. W formacji SS Spilke posiadał wysoką rangę, odpowiadającą stopniowi pułkownika.

Mec. Maślanko obrona Lipińskiego, przypisując atak na zeznania Kwiecińskiego o niewygodny rolę kpt. Spilkego, który badał Lipińskiego, miał wpływ na zwolnienie go z gestapa. Adw. Maślanko stawia szereg pytań zmierzających do podważenia wiarygodności zeznań Kwiecińskiego. Kwieciński nie utrzymuje. Był to jeden z najbardziej dramatycznych momentów procesu.

»Kwikidacja WRN«

Z kolei przed sądem stała oskarżony Adam Obarski, b. dziennikarz i b. kierownik refer. prasow. Min. Odbudowy. Wobec tego, że w chwili, jak nastąpiło, wchodził w skład podległości, w lipcu 1945 r., ratyfikowany przez Radę Naczelną WRN, został przez CKW PPS odrzucony, przed WRN stały trzy możliwości: dążenie do

połączenia z PPS, dążenie do stworzenia nowej partii, lub też trwanie w konspiracji.

Sprawa została załatwiona nie wiem w jaki sposób — mówi Obarski — w myśl uchwały CKW WRN, w której WRN składają deklaracje wstąpienia do PPS. Podano do wiadomości w trybie organizacyjnym, że do PPS nie miały wstąpić przewodniczący CKW WRN Zygmunta Zarembka, który w maju 1945 roku otrzymał od gwałtownego Dzięgielewskiego i Biłasa. W wyniku tej instrukcji członkowie WRN, wśród nich i oskarżony Obarski złożyli deklaracje wstąpienia do PPS. Byli oni zwolnieni od obowiązku przedstawiania podpisów członków wprowadzających.

Biogostawstwo Zarembki

W dalszej części swych zeznań, oskarżony wyjaśnia Sądowi swe kontakty z organizacjami o charakterze wojewojnym w okresie po wyzwoleniu kraju.

W 1945 r. oskarżony zetknął się z przedstawicielem Delegatury Sił Zbrojnych, który zaproponował mu objęcie stanowiska szefa prasowego Centralnego Obszaru Delegatury Sił Zbrojnych. O propozycji tej Obarski zaskamnikował Zarembkę. Zarembka był zastępcą kierownika „dla biogostawstwo” w Warszawie. W tym czasie Zarembka był za aprobatą Obarskiego weszł do roboty prasowej w obszarze warszawskim DSZ.

560 tys. zwęglonych dolarów

Przewodniczący zapytuje, kto finansował działania w 1945 r. Obarski mówi, że były rezerwy z funduszy przysyłanych z Londynu w okresie okupacji. W szczególności oskarżony opowiada o 540 — 560 tys. dolarów zwęglonych, które uisławiono w Niemczech. Obarski wspomina o 3 tys. dolarów, które Obarski zaplanowano wydać na przewiezienie transzy w sumie 30 tys. dol. Obarski zwrócił się do red. Augustyńskiego. Rozmowa z Augustyńskim skończyła się na płaszczyźnie handlowej, miał on otrzymać tytułem prowdzi 3 proc. sumy. Za pośrednictwem Augustyńskiego, w kwotę 3 tys. dolarów pewnej osobie i dalszych, i innych tysiąc pięćdziesiąt Obarskiemu nie wiadomo. Nie wiadomo mu również co się stało z resztą dolarów.

NPPS »przedłużeniem« WRN

Przew.: Kłedy osk. złożył organizację N.P.P.S.?

Osk.: Latem 1946 r. Była to pod względem organizacyjnym inna instytucja niż WRN, pod względem ideologicznym — miała ono być przedłużeniem WRN.

Przew.: Kłedy osk. przystąpiła do Komitetu Porozumiewawczego?

Osk.: Kwieciński, który poinformował mnie o Komitecie Porozumiewawczym i o jego składzie, szukał kontaktu z WRN. Powiedziałem, że będę reprezentował WRN w Komitecie ds. Sosnowskiego i materiały z tymi samymi członkami tej organizacji. Miałem na myśli Tadeusza Szurmę de Sztrama, Dzięgielewskiego i szereg innych.

»Jedno i to samo«

Czyż można wierzyć, że tak wprawno konspirator, który zabezpieczał się tak doskonale przed czynnością biogostawstwa, nie potrafił rozróżnić krytycyzmu „X” od „X-1”. Obarski twierdzi, że dla niego obydwa krytycyzmy znaczący „Jedno i to samo”, t.j. osobę komendanta WIN-u, Kwiecińskiego.

Ze stanu faktycznego wynika, że „X” był krytycyzmem głównym kierowniczkim szpiegostwa i sił wywiadowczych osk. Sosnowskiego, a Kwieciński znakomity krytycyzmem „X-1”. Obarski twierdzi, że dla niego obydwa krytycyzmy znaczący „Jedno i to samo”, t.j. osobę komendanta WIN-u, Kwiecińskiego.

Zeznania Kwiecińskiego były daleko mniej skomplikowane, nie zawierały takiej dziwnej dwutorowości. Przyznał się do CAŁEJ WINY. Czyżby osk. Obarski liczył na to, że oskarżenie osk. Sosnowskiego, że oskarżenie dowodów? Przewidywania zwidyw...

»Normalna solidarność«

Upradę również, wysuwana przez osk. Sosnowskiego koncepcja, że dolarity, czy to otrzymane od Kwiecińskiego, nie stanowiły zapłaty za współpracę szpiegostwa, lecz tylko zasiłek na cele „niezależnych socjalistów”.

Na zebraniu Komitetu w Sopocie Obarski nie pojechał, wziął natomiast udział wraz z „Joachimem” — w zebraniu Komitetu Porozumiewawczego w Warszawie. Przedstawiciel poszczególnych stronnictw składali deklaracje polityczne. Deklaracja Obarskiego miała wskazywać, że platforma porozumienia jest... program Polski Ludowej uchwalony w 1943 r. przez Radę Jedności Narodowej.

Na następnym zebraniu Komitetu wyplątała sprawa drugiego memoriału do ONZ. Czeskie memoriały dotyczące sprawy więźniarstwa miały opracoować Obarski. W sprawie wyborów na posiedzeniu tym nie przyjęto ostatecznej uchwały.

Liczyłem na to, że może dojdzie do bloku PPS i PSL — mówi Obarski — i uważałem pobieranie decyzji przez Komitet za przedwczesne.

Obarski wziął na siebie również mi. się opracowania deklaracji Komitetu, skierowanej do Rady Stronnictw Politycznych na emigracji.

Osk.: Skąd oskarżony miał wziąć materiały do memoriału o więźniarstwie?

Osk.: Miałem się posłużyć m. in. materiałami z sekretariatu PSL otrzymanymi przez Korbońskiego, a może i przez Augustyńskiego.

Przew.: Jakimi finansami rozporządzał oskarżony?

Osk.: Na początku 1945 r. dostałem 2.000 dolarów, na potrzeby wydziału prasowego obszaru centralnego — 200 dolarów, na zlikwidowanie Kola morki Gajala — 300 dolarów, na jedynką 30.000 zł, na wydatki organizacyjne NPPS 80 dolarów.

Na dwóch stołkach

Zaczyna zadawać pytania prokurator.

Prok.: Kłedy oskarżony wszedł do PPS?

Osk.: Jesienią 1945 r. Zostałem sekretarzem Kola PPS przy Min. Odbudowy.

Prok.: Znały to, że do Komitetu Porozumiewawczego i do Kola PPS oskarżony wszedł mniej więcej w tym samym czasie.

Osk.: W jakim celu nakazywano WRN-owcom wstąpienie do PPS?

Osk.: Było to konsekwencją sytuacji, w jakiej znalazł się WRN. Nie było istotnych różnic między WRN a PPS.

Prok.: A dlaczego kasalście WRN-owcom utrzymywać kontakt między sobą i występować zwarcie.

Osk.: Członkowie WRN liczyli wstąpienie do PPS, wchodziłi oni do PPS, jako zwarty zespół popierający się w sprawach faktycznych i personalnych.

Prok.: Czy kłedy był za zaprzestaniem kontaktu z WRN?

Osk.: Stałem na stanowisku, że wstąpienie do PPS wyklucza pracę WRN.

Prok.: A czy oskarżony, zakładając NPPS, współpracował z WIN-em — o czym świadczyli przy wywiadzie?

Osk.: (sepiem). Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie.

Prok.: Odpowiedź byłaby zbędna.

Kontakty Obarskiego z Sosnowską

Prok.: Czy osk. znał Sosnowską?

Osk.: Nie.

Prokurator odczytuje szereg listów, przesyłanych przez listy z raportami i listami, w których Obarski wyrażał prośby o dostarczenie obiecanych informacji politycznych. Jeden z tych list domaga się w szczególności informacji o „X” i Klecach, o zarzysowaniu się, jak też o „X-1” i „X-2”.

Na wniosek prokuratora Sąd stwierdza, że w śledztwie osk. Sosnowska własnoręcznie podpisała stwierdzenia, że ona była autorką listów. Prokurator zwraca uwagę na to, że Obarski odczytał przy Kwiecińskim do Obarskiego. W liście tym Kwieciński prosi o przyspieszenie dostarczenia materiałów. Kwieciński z miejsca potwierdza autentyczność listu, podając, że miał on być dostarczony Obarskiemu przez dr. Frania (skazana już w innym procesie o szpiegostwo) oraz przez Gajala.

Prokurator pyta Kwiecińskiego: A

Jak Sosnowska dostarczała materiałów Obarskiemu?

Kwieciński: Przez skrzyżkę Obarskiego, niejaka Kran.

Prokurator ponownie zapytuje Obarskiego czy utrzymywał kontakt z Sosnowską.

Osk. ponownie zaprzecza, mimo, że Kwieciński potwierdził kontakt Sosnowskiej z Obarskim przez Frania i Kran.

Prokurator okazuje oskarżonemu szereg dokumentów, w których Obarski rozpoznaje swoje materiały.

Oskarżyciel pyta: Dlaczego Obarski interesował się pewnymi pracownikami Bezpieczeństwa? W Sopocie, dlaczego prostał nieściele wiadomości biuletynu WIN-owskiego o tym, gdzie spędzał urlop wtych okolicach.

Obarski tłumaczy się, że był to „normalne” rozmawianie i że chciał zobaczyć, w jakim „budynku” jakiegoś znajdowały się w wydziałach WIN-u.

Wspólna platforma

Prok.: Dlaczego potrafił się dogadać z endekami i sanacją?

Osk.: Półtora roku wspólna platforma polityczna. Obóz sanacyjny przyjął platformę polityczną, na którą my się mogliśmy zgodzić.

Szereg pytań zadaje obrońca adw. Rąnger.

W odpowiedzi Obarski mówi o krytycznym stosunku do Zarembki, o swoim udziale w akcji z. Zwęzoty i o swojej przeszłości. Oświadcza, że jest zwołaniem iaczenia się sił robotniczych. Znałę polityczną i konsekwencją państwowego rożu z. Radzieckim i deklaruje swój pozytywny stosunek do obecnej rzeczywistości politycznej.

Obrońca: A czy odnosi się oskarżony obecnie do swych dotychczasowej działalności politycznej?

Osk.: Muszę ją ocenić jako błąd polityczny.

Na tym Sąd zarządza przerwę do dnia następnego.

Narada aktywów centralnych

PPS i PPR

10 bm. w lokalu KC PPR odbyła się wspólna narada aktywów centralnych PPS i PPR z udziałem członków CKW PPS, KC PPR i sekretarzy wojewódzkich obydwa partii.

Naradzie przewodniczył Sekr. Generalny PPR, Władysław Gomułka-Wiesław. Referat o zagadnieniach politycznych wywodził z szeregów wydziałem problemowym jednolitym frontem politycznym Sekr. Gen. CKW PPS — Józef Cyrankiewicz. Następnie przewodniczący CKW PPS — Kazimierz Rusinek podzielił się informacjami o niedawno odbytej w

Antwerpii konferencji Partii Socjalistycznej.

W dyskusji, która rozwinęła się po referacie, wzięli udział ob. Berman, Ochal, Bohacz, Ochal, Bohacz, Borza, Leszczycki, Zambrowski, Żerkowski, Minc oraz Rusinek.

Ob. Cyrankiewicz podsumował wyniki dyskusji, podkreślając wspólny dorobek polityczny i ideologiczny obydwu partii i zapowiadając dalsze zaplanowanie nad poszczególnymi zagadnieniami.

Zamykając naradę Władysław Gomułka podkreślił doniosłe znaczenie wspólnych dyskusji dla obydwu partii robotniczych.

Pamięć Stefania Sempolowskiej

Akademia w Min. Oświaty

W sali konferencyjnej Min. Oświaty odbyła się uroczysta akademia, poświęcona pamięci Stefania Sempolowskiej.

Przewodniczącą akademii objął wice-min. Wójski, bliski współpracownik Stefania Sempolowskiej oraz bliska jej koleżanka „Stefania” dzieliła opiekę i pomocy.

Na akademii przemawiał min. Sempolowski, który stwierdził, że Sempolowska jest symbolem bojowniczkim i poświęcenia Sempolowska była wszędzie tam, gdzie trzeba było nieść pomoc obywateli białego terrorku w okresie rządów sanacyjnych. Musimy — powiedział min. Skrzyszewski — stworzyć w sercach młodego pokolenia, w której wielki postać.

Na zakończenie prof. Gasiorowska zapoznała zebranych z życiem Stefania Sempolowskiej.

Stefania Sempolowska urodzona w 1879 r. wsi Polenskiej, poślubiła, była jedną z najbardziej wybitnych kobiet w literaturze polskiej. Nie należała do żadnego stronnictwa politycznego, by-

ła jednak przez całe swoje życie związana z obodem lewicą. Działalność swoją rozpoczęła w sferach historii i geografii. W latach 1905-1910 była redaktorką czasopiśmiennictwa „Kultura” i „Prace naukowe”.

Przedwzięcia akademii objął wice-min. Wójski, bliski współpracownik Stefania Sempolowskiej oraz bliska jej koleżanka „Stefania” dzieliła opiekę i pomocy.

Na akademii przemawiał min. Sempolowski, który stwierdził, że Sempolowska jest symbolem bojowniczkim i poświęcenia Sempolowska była wszędzie tam, gdzie trzeba było nieść pomoc obywateli białego terrorku w okresie rządów sanacyjnych. Musimy — powiedział min. Skrzyszewski — stworzyć w sercach młodego pokolenia, w której wielki postać.

Na zakończenie prof. Gasiorowska zapoznała zebranych z życiem Stefania Sempolowskiej.

Stefania Sempolowska urodzona w 1879 r. wsi Polenskiej, poślubiła, była jedną z najbardziej wybitnych kobiet w literaturze polskiej. Nie należała do żadnego stronnictwa politycznego, by-

Lekarze, którzy zabili ludzi

Zeznania ekspertów w procesie Józefa Oświecimia

Srodowa sesja NTN w procesie przeciwko członkom załogi oświecimskiej rozpoczęła się orzeczeniem dr. KLUKOWSKIEGO, który mówił o współdziałaniu załogi oświecimskiej z akcją wysiedlenia ludności polskiej z Zamojszczyzny.

— Polityka Niemców prowadziła do pozyskania przestrzeni żywcem na terenach żyznej ziemi Zamojskiej i do biologicznego wyniszczenia tamtejszego elementu polskiego. Chodziło o wyeliminowanie z terenów wschodniej polski obronnych, zamieszkałego przez Niemców. Jedynym środkiem do tego celu było wysiedlenie.

Biegły stwierdza, że na przełomie 1942-43 r. z czterech powiatów Zamojszczyzny wysiedlono 237 gromad wjeżdżało to jest 110 tysięcy ludzi, w czym 30 tysięcy dzieci. Sposób wysiedlenia był niezwykle brutalny.

W Zamościu specjalna komisja seargowała wysiedleńców na cztery kategorie: na element pochodzenia niemieckiego, na mających się zażbyć, na element polski, na żołnierzy do pracy. Czwarta grupa obejmowała lekarzy, starych i kaleki.

Szamani na zagładę

Biegły cytując szereg dokumentów, zarządca i korepondent SS-Obergruppenfuhrera — Kruegera, dotyczących wysiedlenia z Zamojszczyzny. Z dokumentów tych wynika, że organizacja szamanów, która miała wykonać czoła została na zagładę. Dlatego też wywożono ich masowo do Oświecimia.

W grudniu 1942 r. zastępcą komendanta obozu w Oświecimiu, oskarżony Aumeier, zażądał dostarczenia Polaków jedynie całkowicie zdolnych do pracy. W liście własnym czyniłem wyjątek na 100 zwęzoty, w tym 50 kalek i chorzy, muszą być w najkrótszym czasie zlikwidowane.

Zeznania prof. dr. Olbrychtu

Na popołudniowej sesji procesu zbrodniarzy niemieckich zabrał głos biegły prof. dr. Olbrycht, profesor medycyny sądowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oczekując jego opowiedzenia, kaleki i chorzy, muszą być w najkrótszym czasie zlikwidowane.

Biegły omawiając warunki mieszkaniowe w obozie oświecimskim stwierdza, że w blokach obozowych, obliczonych na 100 zwęzoty, mieszcało do tysiąca dwustu więźniów.

Mówiąc o odzieniu więźniów, prof. dr. Olbrycht stwierdził, że nie chroniło ono przed zimnem.

Wyniki konkursu „Zgadnij kto wygra”

Wyniki konkursu „Zgadnij kto wygra” zaledwie 200 zł. Wynik meczu koszykarskiego Wisła — TUR z Łodzi nie był liczony do konkursu, gdyż zakończył się walkowerem.

KRONIKA SPORTOWA

Bawienca w Czechosłowacji drużyna hokejowa polskiego „Klubu Chłopa” rozegrała mecz z drużyną z miejscowości Nowe, nieoczekiwanie zwycięstwo. W rewanżu zwyciężyła drużyna polska.

W ramach północnych rozgrywek w tenisie stołowym o puchar Europejskiej reprezentacji w Białymstoku mecz między reprezentacjami Węgier i Czechosłowacji wygrała reprezentacja Węgier i Czechosłowacji.

W ramach północnych rozgrywek w tenisie stołowym o puchar Europejskiej reprezentacji w Białymstoku mecz między reprezentacjami Węgier i Czechosłowacji wygrała reprezentacja Węgier i Czechosłowacji.

W ramach północnych rozgrywek w tenisie stołowym o puchar Europejskiej reprezentacji w Białymstoku mecz między reprezentacjami Węgier i Czechosłowacji wygrała reprezentacja Węgier i Czechosłowacji.

Dalszy ciąg wyników podany będzie jutro

Refleksje z sali sądowej

»Dziwna dwutorowość«

Zarówno działalność, jak i zeznania osk. Obarskiego wykazują charakterystyczną dwutorowość. Przed aresztowaniem pracował w Min. Odbudowy, jako kierownik referatu prasowego, prowadząc jednocześnie robotę propagandową na rzecz WIN-u. Sekretarzem Kola PPS w tymże Ministerstwie został w tym samym czasie, co i przedstawiciel „niezależnych socjalistów” w Komitecie organizacji podziemnych.

Gdzie należy szukać powodu owej dwutorowości? Trudno przypuszczać, aby było nim rozwinięcie listu. Oskarżony działał świadomie, chcąc udzielić sobie wytworzonej, jak najlepiej zamaskowanej. Stwierdził to, przyznając się do winy. Co prawda — przypisał się tylko częściowo...

Obarski starał się w przesłuchaniu sądowym odstąpić od siebie zarzuty, dotyczące szpiegostwa i pobierania pieniędzy ze źródeł obcych. Chce ponosić odpowiedzialność tylko z tytułu przynależności do organizacji nielegalnych. I tu właśnie zaczyna się dwutorowość zeznań oskarżonego. Dwutorowość ta, w istocie, polega na podważeniu — nie może doprowadzić do zamierzonego celu, t.j. do niewinności od zarzutów szpiegostwa i innych.

»Normalna informacja«

Obarski przyznał się do kontaktów z osk. Kwiecińskim, komentando „Wierzenia”, że wzmianka z nim materiały informacyjne. W liście „złam co ciękawego”, dotyczące sytuacji politycznej i działalności szpiegostwa publicznego w kraju. Nie chce jednak ujawnić tego, co robił wywiadowca — zniechęca. Pytany przez prokuratora, czy nie pobierał pieniędzy z danej pracowniczki urzędu bezpieczeństwa, odpowiada, że było to „normalna informacja”.

Czyżby również taka „normalna informacja” było pobieraniem przez niego pieniędzy z rąk pracowniczki urzędu bezpieczeństwa, odpowiada, że było to „normalna informacja”.

Czyżby również taka „normalna informacja” było pobieraniem przez niego pieniędzy z rąk pracowniczki urzędu bezpieczeństwa, odpowiada, że było to „normalna informacja”.

Czyżby również taka „normalna informacja” było pobieraniem przez niego pieniędzy z rąk pracowniczki urzędu bezpieczeństwa, odpowiada, że było to „normalna informacja”.

Czyżby również taka „normalna informacja” było pobieraniem przez niego pieniędzy z rąk pracowniczki urzędu bezpieczeństwa, odpowiada, że było to „normalna informacja”.

10 MILIONÓW ZŁ GRZYWIEN zapłacili spekulanci i szabrownicy

wykryci i ukarani przez częstochowską Kom. Specjalną

W tym tygodniu minęły dwa lata od chwili utworzenia w ogólnokrajowym zasięgu Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym. Jak dalece pozytywna okazała się działalność Komisji Specjalnej na naszym terenie zdaje sobie dobrze sprawę ogół społeczeństwa. Dziś pragniemy podać do wiadomości kilka szczegółów, odnoszących się do ciężkiej, lecz niezwykle doniosłej pracy Komisji Specjalnej.

Dwa lata Komisji Specjalnej

Gdy w kilka miesięcy po utworzeniu w Warszawie, Komisji Specjalnej powstała w Częstochowie jej delegatura — różnie przyjęta jej opinia publiczna. Świat pracy ustosunkował się do niej, że będzie ona naturalną obroną jego zasadniczych interesów. Naomiast kół konserwatywne odniosły się do Komisji Specjalnej mniej entuzjastycznie, wysuwając nawet przypuszczenia, że zostanie ona w ciągu krótkiego czasu rozwiązana.

Stało się jednak inaczej. Komisja Specjalna zgodnie z przewidywaniami ludzi pracy stała się ich sprzymierzeńcem w walce o uzdrowienie powojennych stosunków i stabilizację życia gospodarczego. Zgodnie z tym rozszerzenie zostały nawet uprawnienia Komisji Specjalnej, gdyż dekret, który ukazał się 13 czerwca br. daje jej prawo wyznaczania grzywny do wysokości 10 milionów złotych za brak cen, odnowę sprzedaży i pobieranie cen nadmiernej, a za uprawnienie handlu fałszukowanego nawet 5 milionów zł i dwa lata obozu pracy przymusowej.

Te szerokie uprawnienia przyznane Komisji Specjalnej mają na celu umożliwienie walki z łapownictwem, brakiem zainteresowania dobrem publicznym, wynikającym z powojennego obniżenia się moralności. Państwo nasze które w wyniku ciężkich lat okupacji ma na swej drodze ocalałych okupantów, a także wielu trudności, musi uciekać się do wielu zarządzeń, zmierzających do ostatecznym efekcie do poprawy bytu całego narodu, musi uciekać się do regulacji cen, w których niechętnie patrzy ludzie, mający na względzie tylko własny dorobny interes. Z tego rodzaju szkodliwymi społecznymi musi być prowadzona walka energiczna i szybka, oparta na dobru pojętym interesie narodowym, bazującym na obowiązujących przepisach prawnych.

Jedną wielką częstochowską Komisja Specjalna w ciągu całego okresu swego dotychczasowego istnienia i nad jej pozytywną działalność potrafia zakaszać sobie uszyty zaszczepki i powagę w społeczeństwie, to właśnie dzięki istotnym rezultatom, osiągniętym w walce ze szkodnictwem gospodarczym, walcze prowadzonej przez oparcie się na świadomym elemencie ideowym i na plejadzie pracowników demokratów istniejących jeszcze gdzieś w zakamarkach w początkowym okresie uprzedzenia wobec Komisji Specjalnej rozprzechniły się tuż zupełnie, ustępując miejsca pełnemu poparciu i zaufaniu, jakim dziś bez wyjątku darzą Komisję każdy z nas domy obywateli i uczący człowieka. (4)

ZIMA SIĘ ZBLIŻA PAMIĘTAJ O POMOCY ZIMOWEJ

Wyrokiem Sądu Wojskowego za przynależność do niedożywionego posiadania broni skazanych zostało na karę śmierci 6-ciu obywateli polskich z Rudnik Wielkich i Kamieńcy Polskiej. Wyrok został dziś wykonany.

Przy tej sposobności należy jeszcze raz ostrzec ze posiadania i broni jak egzekucji ek rodują przez obywateli polskich jest zakazane. Jeśli broń jakiegokolwiek jeszcze się znajduje, winna być natychmiast dostarczona najbliższej władzy niemieckiej.

Takie ogłoszenie tłumym drukiem ukazało się w nr 71 gazdźnowego „Kuriera Częstochowskiego” z dnia 17 grudnia 1939 r. Jakże przed tym w lasach jaskiniach-mirowskich rozległa się salwa egzekucyjna. Za wolność Polski i jako protest przeciwko przemocy wroga, życiem zapłacili pierwsi organizatorzy bojowego podziemia polskiego, pierwsi uczestnicy walki zbrojnej z naziściami: Mieszaj Warian, Dzierżk Kazimierz, Fazan Zygmunt i Małach Antoni z Kamienicy Pol-

Co 3 minuty 1 przedsiębiorstwo było rejestrowane przez Biuro Rejestracji Przemysłu

Rejestracja przedsiębiorstw prywatnych dobiega końca. Sala konferencyjna Izby Przemysłowo-Handlowej, użyczona na Biuro Rejestracji Przemysłu, opustoszała. Jeszcze tylko krędnuleni w Biurze urzędnicy przeprowadzają dano statystyczne i sporządzają ostateczne obliczenia.

W Biurze pracowało 6 osób, w tym 4 rekrutowali się spośród studentów WSAH. Poszczególne grupy przemysłowe rejestrowały się przy oddzielnych stołkach, co pozwoliło uniknąć nieporządkowanego zamieszania.

Jeszcze przed rejestracją Biuro było czynne i wydawało zgłaszającym się bezpłatne druki oraz udzielało informacji.

Zasadniczo urzędnicy Biura przyjmowali zgłoszenia w godzinach od 8-iej do 15-iej i od 18-iej do 20-iej. sie onegdaj i wczoraj urzędowanie przestało się przy godzinach urzędowania.

Radzimy nad zwalczaniem chorób społecznej -- gruźlicy

W dniu wczorajszym odbyła się w ratuszu pod przewodnictwem prezydenta miasta Ś. Wiczkora, przy współudziale przedstawicieli Związku Przemysłowego i związków zawodowych

Prof. S. Jrzabski będzie dyrygował na Koncertie Symfonicznym

Cała kultura Częstochowska oczekuje z niecierpliwością na odraczony dwukrotnie koncert Mięjskiej Orkiestry Symfonicznej, który odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godz. 12-iej w sali Państwowego Liceum Podstawowego. Na koncert tym usłyszymy V symfonię C-mol Czajkowskiego, II symfonię Beethovena oraz uverture z opery „Semirami” Rossiniego.

Wzorem Częstochowy odda inne miasta

Fakt zorganizowania w Częstochowie przez Izbę Przemysłowo-Handlową Komisji Etyki Zawodowej spotkał się z uznaniem czynników wyższych i sprawdu podobnie w drodze ustawowej z okazji nowelizacji prawa o Izbach Przemysłowo - Handlowych instytucja ta, zostanie rozszerzona i na teren całego państwa. (1)

Sukces tuł Szkoł Zawodowych Żeńskich

Ostatnio odbył się w Katowicach zjazd dyrektorki i kierowniczek szkolnych warszawskich w oświadczeniach. Podczas zjazdu była przedstawiona rola, w obrębie której każda szkoła pokazywała swoje osiągnięcia.

Częstochowskie Państwowe Szkoły Zawodowe Żeńskie, przedstawiły cztery modele sukmi, które uzyskały ogólną pochwałę

Wielu Niemców. Dnia 19 września 1939 r. organizatorzy jednej z pierwszych na tutejszym terenie organizacji niepodległościowych zostali przez Gestapo aresztowani. Mieszaj, Dzierżyka, Fazona, Małach i braci Straków przywieziono do Częstochowy i osadzono w więzieniu na Zawodzin.

Zbyteczne by było udawać, że w tym czasie przeszli. Każdy bowiem, kto ośmielił się o katonowi więzieni hitlerowskich, wie dobrze jakie metody „badania” stosowano w czasie prze słuchowań więźniów.

W więzieniu Gestapo trzymało ich prawie trzy miesiące, starając się zapewne dowiedzieć coś więcej o organizacji, nastrojach ludności i tych wszystkich, którzy walczyli podziemnie sprzyjali i którzy partyzantom okazali swą pomoc.

Nie ośmielił się niczego. Zarówno wojskowy, którym był Mieszaj, jak też pozostali bojownicy, rolnicy i robotnicy rolni z zawodu, nie zamakali się w kaźni hitlerowskiej, choć dobrze wiedzieli, że za hart ducha, za nękanie do wroga i niewyparowanie się swej polskości, otrzymają tylko jedno — śmierć na placu egzekucyjnym.

Dnia 1 grudnia 1939 r. stanęli przed niemieckim sądem wojennym. Wszyscy skazani na karę

go ponad przewidziane normy komornego itp.

Szczególna zaleta w pracy Komisji jest szybkość działania, szczególnie jeżeli chodzi o akcje drożdżniarskie. Wszystkie w tej dziedzinie popołenone nadużycia zaliczane są w ciągu 5-ciu dni.

Rzeza godna podkreślenia jest fakt, że w uznaniu dla działalności częstochowskiej Komisji rejon jej działania został rozszerzony od 1 listopada b. r. również na Włoszowice.

Nowe bazy USA obecnie w Panamie

Po otrzymaniu poufnych wiadomości od rządu USA, Panama udzieliła Stanom Zjednoczonym 10-letniej dzierżawy 14 miejscowości w Panamie z 1 bazą dla ciężkich bombowców.

Częstochowianie w Zarz. Głównym Zw. Zaw. Włóknarzy

Na ostatnim odbytym Krajowym Zjeździe z Zw. Zaw. Włóknarzy niczego wybrani zostali do Zarządu Głównego z Częstochowy: Antoni Łącki i Szymon Prkopy.

Łącki jest długoletnim pracownikiem fabryki „Stradom” w pierwszym momencie po uzyskaniu niepodległości był Sekretarzem Pow. Rady Zw. Zawodowców i organ zował oddział częstochowski Zw. Zaw. Włóknarzy, którego prezesem jest obecnie Szymon Prkopy przez bardzo długi okres czasu pracował w „Un-o Textile” — dziś ogłasza Fabry. Wełn. nr 11 jako przadnik.

Jak starać się o przydział drzewa budowlanego i opałowego

Na ostatniej konferencji burmistrzów, wójtów i sekretarzy, odbywającej w Starostwie Powiatowym (zesp. Ięsnictwa Ojczyński), poinformowali zebranych o przepisach, regulujących sprawę otrzymywania przydziałów drzewa budowlanego i opałowego. Wszelkie wnioski należy kierować do Urzędu Planowania a przy czym być wykazane, aby wnioski te prześlali zbiorowo z całej wsi. Tarkaki mogą przez adres tylko legalnie nabywać drewno, a w przeciwnym razie wsiach nie może być wie

Wyroki skazujące za odstępstwo od narodowości polskiej

Za odstępstwo od narodowości polskiej Sąd Okręgowy skazał: Adolfa Friedricha na dwa lata, Genowefę Albrecht na 6 miesięcy, Stanisława Szulca na 2 lata, Daniela Augusta Brejtera, który wolkietę podpisał dopiero w roku 1944, na 6 miesięcy i utratę praw na 2 lata, Almo Malychowa na 6 miesięcy i utratę praw na 2 lata.

Olge Brude, która po podpisaniu wolkietki zacięgnęła się do partii NSDAP

Olge Brude, która po podpisaniu wolkietki zacięgnęła się do partii NSDAP oraz była komendantką organizacji narodowo socjalistycznej kobiet niemieckich, Sąd skazał na 3 lata więzienia i utratę praw na lat 5 oraz Weronikę Skalec za podpisanie wolkietki w Pankach na 2 lata więzienia. Wymienionym na posterunku kary zaliczono areszt tymczasowy.

Gdzie podział się Roman Duda? Tajemnicę jego zniknięcia rozwiąże Sąd

Pożyłko małżonków — Helony i Romana Dudów z Cynkowa, w pow. Zawierciańskim nie należało do szczęśliwych. Związczą od czasu gdy Duda wrócił z niemieckiej niewoli stosunki w domu ułożyły się źle.

Kiedys doszło do większej awantury w czasie pracy Dudy w lesie, w której małżonka jego musiała mu pomagać.

W kilka dni później Roman Duda zniknął w sposób tajemniczy. Żona jego Helena indagowała przez sąsiadów w tej sprawie i dała wykrętne odpowiedzi, aż narazicie rozwiązaniem tajemnicy zniknięcia Dudy zajęła się milicja.

Przesłuchana w czasie dochodzenia córka Dudów, Otylia, zeznała że po zejściu w lesie zjawiła się w noc w jej domu: Stanisław Sobota, Bronisław Musiałki i Roman Zuk, którzy kazali Romanowi Duda ubrać się i pójść z nimi, rzekomo do brata. Mimo oporu ze strony Dudy zabrali mu z portfela pieniądze i dowody po czym wyprowadzili go z domu. Po kilku godzinach wrócili już

bez Dudy, oświadczając jego żonie, że wszyscy załatwiono w oddziale w lesie, gdzie żył z nim ostatnio po jednym strzale.

Helena Duda zabarała swej córce o mówię komunistów o zjściu, tłumacząc się, że ojciec był dla niej bardzo zły, ale że znalazł się taicy, którzy rde mu dali.

Oskarżona o namówienie trzech mężczyzn do zamordowania męża Helena Duda znalazła się na lawie Sądu Okręgowego, gdzie jednak nie przyznała się do winy. Również zeznania świadków są przeczące całkowicie zarzutom, ciężącemu na oskarżonej. Najważniejszą świadką Otylia Duda odmówiła zeznań. Rozprawa odbyła się 7 stycznia.

Dzień Częstochowy

NOWE DOWODY OSOBISTE Zarząd Miejski poczynił przygotowania do obchodów 14 bm. o godz. 10-iej przedpołudniową w poczekalni przyjeżdżającego roku wydziału z nowymi dojazdami samochodami na wodów osobistych w porębie, miejsce używanych dotychczas karnkarr.

CHOKNI Na ulicach naszego miasta pojawiły się już w sprzedaży nowe czekolki. Od poprzednich różniły się kształtem i zawartością. 15 b. m. m. drzewkami zazielenia na Waleckiego me. wie plac przy ul. Wil-

W niedzielnym pogrzebie udział wezmą delegacje ze stanzardami wszystkich organizacji ze Zw. Uczestników Walki Zbrojnej Włóknarzy Politycznych. Zw. Inwalidów, Wojskiem, M. O. Zw. Powstańców Śląskich i Partii Politycznych na czele.

W tej smutnej i tak podniosłej uroczystości weźmie udział proboszcz z Mirowska ks. Alojzy Wolański, który bojownikom o wolność przygotowywał na śmierć

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nowe bazy USA obecnie w Panamie

Po otrzymaniu poufnych wiadomości od rządu USA, Panama udzieliła Stanom Zjednoczonym 10-letniej dzierżawy 14 miejscowości w Panamie z 1 bazą dla ciężkich bombowców.

Częstochowianie w Zarz. Głównym Zw. Zaw. Włóknarzy

Na ostatnim odbytym Krajowym Zjeździe z Zw. Zaw. Włóknarzy niczego wybrani zostali do Zarządu Głównego z Częstochowy: Antoni Łącki i Szymon Prkopy.

Łącki jest długoletnim pracownikiem fabryki „Stradom” w pierwszym momencie po uzyskaniu niepodległości był Sekretarzem Pow. Rady Zw. Zawodowców i organ zował oddział częstochowski Zw. Zaw. Włóknarzy, którego prezesem jest obecnie Szymon Prkopy przez bardzo długi okres czasu pracował w „Un-o Textile” — dziś ogłasza Fabry. Wełn. nr 11 jako przadnik.

Jak starać się o przydział drzewa budowlanego i opałowego

Na ostatniej konferencji burmistrzów, wójtów i sekretarzy, odbywającej w Starostwie Powiatowym (zesp. Ięsnictwa Ojczyński), poinformowali zebranych o przepisach, regulujących sprawę otrzymywania przydziałów drzewa budowlanego i opałowego. Wszelkie wnioski należy kierować do Urzędu Planowania a przy czym być wykazane, aby wnioski te prześlali zbiorowo z całej wsi. Tarkaki mogą przez adres tylko legalnie nabywać drewno, a w przeciwnym razie wsiach nie może być wie

Wyroki skazujące za odstępstwo od narodowości polskiej

Za odstępstwo od narodowości polskiej Sąd Okręgowy skazał: Adolfa Friedricha na dwa lata, Genowefę Albrecht na 6 miesięcy, Stanisława Szulca na 2 lata, Daniela Augusta Brejtera, który wolkietę podpisał dopiero w roku 1944, na 6 miesięcy i utratę praw na 2 lata, Almo Malychowa na 6 miesięcy i utratę praw na 2 lata.

Olge Brude, która po podpisaniu wolkietki zacięgnęła się do partii NSDAP

Olge Brude, która po podpisaniu wolkietki zacięgnęła się do partii NSDAP oraz była komendantką organizacji narodowo socjalistycznej kobiet niemieckich, Sąd skazał na 3 lata więzienia i utratę praw na lat 5 oraz Weronikę Skalec za podpisanie wolkietki w Pankach na 2 lata więzienia. Wymienionym na posterunku kary zaliczono areszt tymczasowy.

Gdzie podział się Roman Duda? Tajemnicę jego zniknięcia rozwiąże Sąd

Pożyłko małżonków — Helony i Romana Dudów z Cynkowa, w pow. Zawierciańskim nie należało do szczęśliwych. Związczą od czasu gdy Duda wrócił z niemieckiej niewoli stosunki w domu ułożyły się źle.

Kiedys doszło do większej awantury w czasie pracy Dudy w lesie, w której małżonka jego musiała mu pomagać.

W kilka dni później Roman Duda zniknął w sposób tajemniczy. Żona jego Helena indagowała przez sąsiadów w tej sprawie i dała wykrętne odpowiedzi, aż narazicie rozwiązaniem tajemnicy zniknięcia Dudy zajęła się milicja.

Przesłuchana w czasie dochodzenia córka Dudów, Otylia, zeznała że po zejściu w lesie zjawiła się w noc w jej domu: Stanisław Sobota, Bronisław Musiałki i Roman Zuk, którzy kazali Romanowi Duda ubrać się i pójść z nimi, rzekomo do brata. Mimo oporu ze strony Dudy zabrali mu z portfela pieniądze i dowody po czym wyprowadzili go z domu. Po kilku godzinach wrócili już

bez Dudy, oświadczając jego żonie, że wszyscy załatwiono w oddziale w lesie, gdzie żył z nim ostatnio po jednym strzale.

Helena Duda zabarała swej córce o mówię komunistów o zjściu, tłumacząc się, że ojciec był dla niej bardzo zły, ale że znalazł się taicy, którzy rde mu dali.

Oskarżona o namówienie trzech mężczyzn do zamordowania męża Helena Duda znalazła się na lawie Sądu Okręgowego, gdzie jednak nie przyznała się do winy. Również zeznania świadków są przeczące całkowicie zarzutom, ciężącemu na oskarżonej. Najważniejszą świadką Otylia Duda odmówiła zeznań. Rozprawa odbyła się 7 stycznia.

Dzień Częstochowy

NOWE DOWODY OSOBISTE Zarząd Miejski poczynił przygotowania do obchodów 14 bm. o godz. 10-iej przedpołudniową w poczekalni przyjeżdżającego roku wydziału z nowymi dojazdami samochodami na wodów osobistych w porębie, miejsce używanych dotychczas karnkarr.

CHOKNI Na ulicach naszego miasta pojawiły się już w sprzedaży nowe czekolki. Od poprzednich różniły się kształtem i zawartością. 15 b. m. m. drzewkami zazielenia na Waleckiego me. wie plac przy ul. Wil-

W niedzielnym pogrzebie udział wezmą delegacje ze stanzardami wszystkich organizacji ze Zw. Uczestników Walki Zbrojnej Włóknarzy Politycznych. Zw. Inwalidów, Wojskiem, M. O. Zw. Powstańców Śląskich i Partii Politycznych na czele.

W tej smutnej i tak podniosłej uroczystości weźmie udział proboszcz z Mirowska ks. Alojzy Wolański, który bojownikom o wolność przygotowywał na śmierć

TADEUSZ KWASNIEMSKI

Z czynu ich zrodziła się Wolność

SPOŁECZNESTWO ZIEMI CZĘSTOCHOWSKIEJ CZCI BOHATERÓW Z KAMIENICY POLSKIEJ

„Wyrokiem Sądu Wojskowego za przynależność do niedożywionego posiadania broni skazanych zostało na karę śmierci 6-ciu obywateli polskich z Rudnik Wielkich i Kamieńcy Polskiej. Wyrok został dziś wykonany.

Przy tej sposobności należy jeszcze raz ostrzec ze posiadania i broni jak egzekucji ek rodują przez obywateli polskich jest zakazane. Jeśli broń jakiegokolwiek jeszcze się znajduje, winna być natychmiast dostarczona najbliższej władzy niemieckiej.

Takie ogłoszenie tłumym drukiem ukazało się w nr 71 gazdźnowego „Kuriera Częstochowskiego” z dnia 17 grudnia 1939 r. Jakże przed tym w lasach jaskiniach-mirowskich rozległa się salwa egzekucyjna. Za wolność Polski i jako protest przeciwko przemocy wroga, życiem zapłacili pierwsi organizatorzy bojowego podziemia polskiego, pierwsi uczestnicy walki zbrojnej z naziściami: Mieszaj Warian, Dzierżk Kazimierz, Fazan Zygmunt i Małach Antoni z Kamienicy Pol-

Wielu Niemców. Dnia 19 września 1939 r. organizatorzy jednej z pierwszych na tutejszym terenie organizacji niepodległościowych zostali przez Gestapo aresztowani. Mieszaj, Dzierżyka, Fazona, Małach i braci Straków przywieziono do Częstochowy i osadzono w więzieniu na Zawodzin.

Zbyteczne by było udawać, że w tym czasie przeszli. Każdy bowiem, kto ośmielił się o katonowi więzieni hitlerowskich, wie dobrze jakie metody „badania” stosowano w czasie prze słuchowań więźniów.

W więzieniu Gestapo trzymało ich prawie trzy miesiące, starając się zapewne dowiedzieć coś więcej o organizacji, nastrojach ludności i tych wszystkich, którzy walczyli podziemnie sprzyjali i którzy partyzantom okazali swą pomoc.

Nie ośmielił się niczego. Zarówno wojskowy, którym był Mieszaj, jak też pozostali bojownicy, rolnicy i robotnicy rolni z zawodu, nie zamakali się w kaźni hitlerowskiej, choć dobrze wiedzieli, że za hart ducha, za nękanie do wroga i niewyparowanie się swej polskości, otrzymają tylko jedno — śmierć na placu egzekucyjnym.

Dnia 1 grudnia 1939 r. stanęli przed niemieckim sądem wojennym. Wszyscy skazani na karę

Wielu Niemców. Dnia 19 września 1939 r. organizatorzy jednej z pierwszych na tutejszym terenie organizacji niepodległościowych zostali przez Gestapo aresztowani. Mieszaj, Dzierżyka, Fazona, Małach i braci Straków przywieziono do Częstochowy i osadzono w więzieniu na Zawodzin.

Zbyteczne by było udawać, że w tym czasie przeszli. Każdy bowiem, kto ośmielił się o katonowi więzieni hitlerowskich, wie dobrze jakie metody „badania” stosowano w czasie prze słuchowań więźniów.

W więzieniu Gestapo trzymało ich prawie trzy miesiące, starając się zapewne dowiedzieć coś więcej o organizacji, nastrojach ludności i tych wszystkich, którzy walczyli podziemnie sprzyjali i którzy partyzantom okazali swą pomoc.

Nie ośmielił się niczego. Zarówno wojskowy, którym był Mieszaj, jak też pozostali bojownicy, rolnicy i robotnicy rolni z zawodu, nie zamakali się w kaźni hitlerowskiej, choć dobrze wiedzieli, że za hart ducha, za nękanie do wroga i niewyparowanie się swej polskości, otrzymają tylko jedno — śmierć na placu egzekucyjnym.

Dnia 1 grudnia 1939 r. stanęli przed niemieckim sądem wojennym. Wszyscy skazani na karę

Wielu Niemców. Dnia 19 września 1939 r. organizatorzy jednej z pierwszych na tutejszym terenie organizacji niepodległościowych zostali przez Gestapo aresztowani. Mieszaj, Dzierżyka, Fazona, Małach i braci Straków przywieziono do Częstochowy i osadzono w więzieniu na Zawodzin.

Zbyteczne by było udawać, że w tym czasie przeszli. Każdy bowiem, kto ośmielił się o katonowi więzieni hitlerowskich, wie dobrze jakie metody „badania” stosowano w czasie prze słuchowań więźniów.

Wielu Niemców. Dnia 19 września 1939 r. organizatorzy jednej z pierwszych na tutejszym terenie organizacji niepodległościowych zostali przez Gestapo aresztowani. Mieszaj, Dzierżyka, Fazona, Małach i braci Straków przywieziono do Częstochowy i osadzono w więzieniu na Zawodzin.

Zbyteczne by było udawać, że w tym czasie przeszli. Każdy bowiem, kto ośmielił się o katonowi więzieni hitlerowskich, wie dobrze jakie metody „badania” stosowano w czasie prze słuchowań więźniów.

W więzieniu Gestapo trzymało ich prawie trzy miesiące, starając się zapewne dowiedzieć coś więcej o organizacji, nastrojach ludności i tych wszystkich, którzy walczyli podziemnie sprzyjali i którzy partyzantom okazali swą pomoc.

Nie ośmielił się niczego. Zarówno wojskowy, którym był Mieszaj, jak też pozostali bojownicy, rolnicy i robotnicy rolni z zawodu, nie zamakali się w kaźni hitlerowskiej, choć dobrze wiedzieli, że za hart ducha, za nękanie do wroga i niewyparowanie się swej polskości, otrzymają tylko jedno — śmierć na placu egzekucyjnym.

Dnia 1 grudnia 1939 r. stanęli przed niemieckim sądem wojennym. Wszyscy skazani na karę

Wielu Niemców. Dnia 19 września 1939 r. organizatorzy jednej z pierwszych na tutejszym terenie organizacji niepodległościowych zostali przez Gestapo aresztowani. Mieszaj, Dzierżyka, Fazona, Małach i braci Straków przywieziono do Częstochowy i osadzono w więzieniu na Zawodzin.

Zbyteczne by było udawać, że w tym czasie przeszli. Każdy bowiem, kto ośmielił się o katonowi więzieni hitlerowskich, wie dobrze jakie metody „badania” stosowano w czasie prze słuchowań więźniów.

W więzieniu Gestapo trzymało ich prawie trzy miesiące, starając się zapewne dowiedzieć coś więcej o organizacji, nastrojach ludności i tych wszystkich, którzy walczyli podziemnie sprzyjali i którzy partyzantom okazali swą pomoc.

Nie ośmielił się niczego. Zarówno wojskowy, którym był Mieszaj, jak też pozostali bojownicy, rolnicy i robotnicy rolni z zawodu, nie zamakali się w kaźni hitlerowskiej, choć dobrze wiedzieli, że za hart ducha, za nękanie do wroga i niewyparowanie się swej polskości, otrzymają tylko jedno — śmierć na placu egzekucyjnym.

OWSZYTKIM POTROSZE

Gdy wywiałem poprzędną korespondencję z Łodzi — nad miastem, jak z mora, wielką mokra, dokuczliwą jesien. Dziś — chociaż upylnego zalew...

górze, wywarował dziurę w podłożu i wiał do sklepu kilkadziesiąt wiałder wody! Zaś pan Zdzisław Rodak z ul. Ireny 3, będąc również pod dobrą datą...

się niewystarczająco, które odwołano się do ofiarności społeczeństwa. W ramach obchodzącego się „Tygodnia Studenta” ludność nie postąpiła dość...

musiał się już tłoczyć, ani spóźniać do pracy. Martwiły się tylko „domiarze”, które rozwinęły ostatnio nad obywateli...

Na wszystkich szczeblach pracy PKP Komitety Współzawodnictwa Pracy Zakończenie Zjazdu Z. Z. K.

W drugim dniu Zjazdu ogólnopolskiego ZZK, obradującego nad sprawą współzawodnictwa pracy w przemyśle...

prawy warunki materialne robotników. Delegat z Katowic mówił o wspaniałym...

W Łodzi spadł już kilka razy śnieg. W Łodzi było już 6 stopni mrozu. Ale Łódź nie obawia się zimy. Przygotowano się do niej starannie, o czym świadczą zabezpieczone magazyny...

Przed wojną, w Łodzi liczącą wówczas przeszło 700 tysięcy mieszkańców, nie było dostawnie ani jednego wyższego zakładu naukowego...

Uczniowie ci, a między nimi syn dyrektora prywatnej szkoły, produkowali en masse „lewy” matura — małe i duże — sprzedając je po kilka...

W Łodzi było już 6 stopni mrozu. Ale Łódź nie obawia się zimy. Przygotowano się do niej starannie, o czym świadczą zabezpieczone magazyny...

Cenny zbiór entymologiczny dla Państwowego Muzeum Zoologicznego

P. Eleonora Tenenbaum-Krajewska, wiceprezesa Państwowego Muzeum Zoologicznego, bardzo cenny zbiór chrząszczy, pozostały po jej mężu dr. Szymonie Tenenbaumie, wybitnym przyrodniku-entomologu.

Łódź nie ma ani jednej Poradni Przewlekłochorobowej, za to pijkaków — co niemiara! Nie wiem, jak jest w innych miastach...

Możdzie studjacja boryka się z powątpianiem trudnościach materialnych. W specjalnej konferencji przedstawił DOKP obron przemysłowców...

Do niedawna jeszcze rozprawy się rano w trasach gimnazjum. Po wojnie, Polakom zajęła w biurach, urzędach, fabrykach i szkołach...

W ub. roku z 750 tys. rojów przeszło na skutek ciężkiej zimy i niedostatecznej opozycji, pozostało na wiosnę około 580 tys. Rok bieżący był dla pszczoły ok. myślny. Podniósł się stan rojów, lecz...

110 tysięcy osób trudni się pszczelarstwem

W ub. roku z 750 tys. rojów przeszło na skutek ciężkiej zimy i niedostatecznej opozycji, pozostało na wiosnę około 580 tys. Rok bieżący był dla pszczoły ok. myślny. Podniósł się stan rojów, lecz...

Być może, że przemawia tu przede mną czyste lokalny sentyment, ale proszę powiedzieć, czy gdziekolwiek zdobyły się ktoś na taki pomysł, jak np. ob. Feliks Lesniowski z ul. Sienkiewicza 111?

Wobec tego, że w dziedzinie wyższych uczelni kształcił się 13.500 studentów, synów robotników, pracujących inteligentów i chłopów. Gdy powstanie dziesiąty zakład naukowy, Łódź będzie miała 15.000 studentów i stanie się jednym z największych w kraju ośrodków akademickich.

Do niedawna jeszcze rozprawy się rano w trasach gimnazjum. Po wojnie, Polakom zajęła w biurach, urzędach, fabrykach i szkołach...

Wobec tego, że w dziedzinie wyższych uczelni kształcił się 13.500 studentów, synów robotników, pracujących inteligentów i chłopów. Gdy powstanie dziesiąty zakład naukowy, Łódź będzie miała 15.000 studentów i stanie się jednym z największych w kraju ośrodków akademickich.

Wzrasta produkcja celulozy i papieru

Przemysł papieriarski wykonał plan w listopadzie za znaczną nadwyżką. Plan produkcji celulozy w 128% celulozy natronowej w 119,4%, a w produkcji papieru osiągnięto 114,4% planu.

Remont fary w Poznaniu. POZNAŃ. W związku z obraniem się części sufitu nad prezbiterium w kościele farnym w Poznaniu zarząd kościoła w trosce o zabytkowy charakter fary powołał decyzję zabezpieczenia sufitu przed dalszym zniszczeniem...

Remont fary w Poznaniu. POZNAŃ. W związku z obraniem się części sufitu nad prezbiterium w kościele farnym w Poznaniu zarząd kościoła w trosce o zabytkowy charakter fary powołał decyzję zabezpieczenia sufitu przed dalszym zniszczeniem...

Remont fary w Poznaniu. POZNAŃ. W związku z obraniem się części sufitu nad prezbiterium w kościele farnym w Poznaniu zarząd kościoła w trosce o zabytkowy charakter fary powołał decyzję zabezpieczenia sufitu przed dalszym zniszczeniem...

Remont fary w Poznaniu. POZNAŃ. W związku z obraniem się części sufitu nad prezbiterium w kościele farnym w Poznaniu zarząd kościoła w trosce o zabytkowy charakter fary powołał decyzję zabezpieczenia sufitu przed dalszym zniszczeniem...

Gdy się urodzi dziecko...

Żadłwiga G. Gdy się urodzi dziecko nie wystarczy go ochrzcić i zapisać do księgi metrykalnej. Najważniejszą formalnością związaną z urodzeniem jest zgłoszenie urodzenia urzędnikowi stanu cywilnego...

Warto się potrudzić 25 nagród pieniężnych i cenne premie przynosi konkurs na wycinanki łowicką

W przemiśle z M. Kultury i Sztuki, Spółdzielni Sztuki i Przemysłu Ludowego w Łowiczu urządzono konkurs wycinanki łowickiej konkursu na wycinankę łowicką. Nagrody ufundowały: Ministerstwo Kultury i Sztuki 5 nagród po 2.000 zł, 10 nagród po 1.000 zł, starostwa łowicka — 1 nagrodę 5.000 zł, 2 nagrody po 2.500 zł, 15 nagród po 1.000 zł...

500-tonowy dok

W Szczecinie przeprowadzają się obecnie prace nad wydobyciem wielkiego, 500-tonowego doku pływającego. Dok po naprawie użyty będzie w stoczni szczecińskiej.

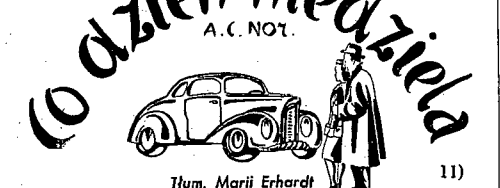
Niebieski ptak — szantażysta Zdemaskowała go sprytna kupcową

23-letni Ludwik Borowski zamieszkały w Warszawie przy ul. Jędrzejki 20 na własną rękę zabrał się do kontrolowania sklepów na Pradze. Właściciel sklepu, który nie polecał na Komisji Kontrolnej, był za kontrolera...

PIĘKNA CERA, ugięty zdrowy to jest WOLSKIEJ Krem Zółwiowy

W Warszawie przy ul. Jędrzejki 20 na własną rękę zabrał się do kontrolowania sklepów na Pradze. Właściciel sklepu, który nie polecał na Komisji Kontrolnej, był za kontrolera...

Dzień niedziela



Doktor Dolan, właściciel nowego, pięknego samochodu, jest niewietywnym kierowcą. Ślad — pełno przystaw na drodze. Szczęście jednak, jak dotychczas, nie opuszcza go. Wóz i jego pan dotychczas nie ponikli żadnej szkody.

Wszystkim potrosze

mogła się stać. Policjant z wioski, który nadbiegł po chwili był zadowolony, że nie musi pisać protokołu. Obchodzili nas ze wszystkich stron, stwierdzając że zdumieniem że wysłaliśmy z opresji bez żadnego drągnięcia. Minął dobry chwadrans zanim doktor Dolan oprzytomiał i możliwymi ruszył w dalszą drogę...

Wszystkim potrosze

Najlepszym dowodem, że pan Dolan osiągnął poziom dobrego kierowcy, jest fakt, że nauczy się wymyślać i kłąć, jak każdy porządny szofer. Im lepszy szofer, tym bogatszy ma słownik, którym postępuje się przy mijaniu innych samochodów, lub nieuczynnych przechodniów. Dopóki się uczy, dopóki nie nabierze pewności za kierownicą, krępię się wymyślać, nie ma zresztą na to czasu, zaobserwowany innymi sprawami. Ale jak tylko oswoi się z maszyną, przyzwyczają się szybko i nawet najgłębiej wychowany mężczyzna, gentleman staje się chamelem w każdym calu.